



MONITOR POLSKI

DZIENNIK URZĘDOWY RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ.

WYCHODZI CODZIENNIE Z WYJĄTKIEM NIEDZIEL I ŚWIĄT.

Redakcja, Administracja i Ekspedycja: ul. Miodowa Nr 22. Telefon Redakcji 11-44-05. Telefon Administracji 11-80-13. Telefon Ekspedycji 11-80-19. Ogłoszenia: ul. Królewska 5. Kasa czynna od godz. 8 i pół do 1 po pld., w soboty do g. 12 w pld. Konto czekowe w P. K. O. — 730.

Oddziały „Monitora Polskiego”:

BYDGOSZCZ, Gdańska 22, tel. 15-74; GDANSK, Neugarten 27, tel. 240-79; GDYNIA, Skwer Kościuszki 14, tel. 17-20; KATOWICE, 3 Maja 34, tel. 305-65 i 310-91; KRAKÓW, Rynek Główny 6, tel. 105-90 i 120-27; LWÓW, Akademicka 11, I p., tel. 200-20, 200-45; ŁÓDŹ, Piotrkowska 125, tel. 101-11 i 115-24; POZNAŃ, Aleja Marsa. Piłsudskiego 24, tel. 28-57, 28-58 i 28-49; TORUŃ, Szeroka 41, tel. 263; WILNO, Mickiewicza 15 m. 5, tel. 674 i 17-85.

TRESC DZIAŁU URZĘDOWEGO:

Zarządzenia Władz Naczelnych:

Poz. 257. Zarządzenie o nadaniu Złotego Krzyża Zasługi.

Poz. 258. Zarządzenie o nadaniu Złotego Krzyża Zasługi.

Poz. 259. Zarządzenie o nadaniu Srebrnego i Brązowego Krzyża Zasługi.

Poz. 260. Zarządzenie o nadaniu Brązowego Krzyża Zasługi.

DZIAŁ URZĘDOWY.

—oOo—

Zarządzenia Władz Naczelnych.

—oOo—

257.

ZARZĄDZENIE.

Na zasadzie art. 5 ustawy z dnia 23 czerwca 1923 r. (Dz. U. R. P. Nr 62, poz. 458) nadaje

ZŁOTY KRZYŻ ZASŁUGI

po raz pierwszy

za zasługi na polu pracy społecznej:

Leonowi Łępczyńskiemu, kupcowi w Bydgoszczy.

Warszawa, dnia 22 czerwca 1938 r.

Prezydent Rzeczypospolitej:

(—) I. Mościcki.

Prezes Rady Ministrów:

(—) Sławoj Składkowski.

—oOo—

258.

ZARZĄDZENIE.

Na zasadzie art. 5 ustawy z dnia 23 czerwca 1923 r. (Dz. U. R. P. Nr 62, poz. 458) nadaje

ZŁOTY KRZYŻ ZASŁUGI

po raz pierwszy

za zasługi na polu pracy społecznej:

Reginie Jędrzejewiczowej, sekretarzowi konsularnemu 1 klasy w Ambasadzie R. P. w Paryżu;

za zasługi na polu pracy zawodowej:

Zdzisławowi Pajewskiemu, dyrektorowi działu firmy Franaszek J. Sp. Akc. w Warszawie.

Warszawa, dnia 22 czerwca 1938 r.

Prezydent Rzeczypospolitej:

(—) I. Mościcki.

Prezes Rady Ministrów:

(—) Sławoj Składkowski.

—oOo—

259.

ZARZĄDZENIE.

Na zasadzie art. 5 ustawy z dnia 23 czerwca 1923 r. (Dz. U. R. P. Nr 62, poz. 458) nadaje

SREBRNY KRZYŻ ZASŁUGI

po raz pierwszy

za zasługi na polu pracy społecznej:

Pawłowi Kałamarzskiemu, urzędnikowi Starostwa Powiatowego w Toruniu, — Julianowi Szyperskiemu, em. urzędnikowi samorządowemu w Bydgoszczy, — Julianowi Śmieszowskiemu, kierownikowi filii Komunalnej Kasy Oszczędności w Wejherowie, — Czesławowi Zgodzińskiemu, profesorowi państwowego gimnazjum im. Marszałka Piłsudskiego w Bydgoszczy;

BRĄZOWY KRZYŻ ZASŁUGI

po raz pierwszy

za zasługi na polu pracy społecznej:

Teodorowi Bąkowskemu, em. urzędnikowi samorządowemu w Mroczy powiatu wyrzyskiego, —

Felikswi Borzyszkowskiemu, pracownikowi rzem. miejskiej w Grudziądzu, — Karolowi Byszczowskiemu w Bydgoszczy, — Antoniemu Czarneckiemu w Pelplinie województwa pomorskiego, — Franciszkowi Gajdusowi, pracownikowi kolejowemu w Tczewie, — Augustynowi Herbaszowi, em. urzędnikowi sądowemu w Starogardzie, — Stanisławowi Hornowi, starszemu rejestratorowi Starostwa Powiatowego w Bydgoszczy, — Jadwidze Jagłowej w Bydgoszczy, — Franciszkowi Jajdzewskiemu, em. ekspedientowi pocztowemu w Czersku, — Józefowi Józefowskiemu, em. funkcjonariuszowi kolejowemu w Inowrocławiu, — Teofilowi Juście, murarzowi w Pelplinie województwa pomorskiego, — Pawłowi Karczewskiemu, urzędnikowi prywatnemu w Wejherowie, — Antoniemu Kiedrowskiemu, kupcowi w Brusach powiatu chojnickiego, — Stanisławowi Krokowskiemu, urzędnikowi prywatnemu w Inowrocławiu, — Bolesławowi Kunkowi, kupcowi w Więcborku powiatu sępoleńskiego, — Janowi Landowskiemu, pracownikowi Dyrekcji Okręgowej Kolei Państwowych w Toruniu, — Józefowi Łukaszewiczowi, em. ekspedientowi pocztowemu w Wielu powiatu chojnickiego, — Janowi Marchewiczowi, urzędnikowi prywatnemu w Skarszewach powiatu kościerskiego, — Leonowi Prabuckiemu, kupcowi w Starogardzie, — Antoniemu Siegowi, urzędnikowi samorządowemu w Sępólnie, — Janowi Smolińskiemu w Skarlinie powiatu lubawskiego, — Janowi Starszakowi, urzędnikowi Urzędu Skarbowego w Bydgoszczy, — Józefowi Szaluckiemu, em. ekspedientowi pocztowemu w Gdyni, — Henrykowi Szymańskiemu, kupcowi w Bydgoszczy, — Walentemu Szymańskiemu, rejestratorowi Starostwa Powiatowego w Bydgoszczy, — Kazimierzowi Waligórskiemu, kierownikowi Banku Ludowego w Szubinie, — Ludwikowi Wierzchowskiemu, mistrzowi fryzjerskiemu w Podgórzu powiatu toruńskiego, — Józefowi Wikaryjczykowi, kupcowi w Gdyni, — Anastazemu Ziemińskiemu, dozorcycy cukrowni w Chełmży województwa pomorskiego.

Warszawa, dnia 24 czerwca 1938 r.

Prezes Rady Ministrów:

(—) Sławoj Składkowski.

—oOo—

260.

ZARZĄDZENIE.

Na zasadzie art. 5 ustawy z dnia 23 czerwca 1923 r. (Dz. U. R. P. Nr 62, poz. 458) nadaje

BRĄZOWY KRZYŻ ZASŁUGI

po raz pierwszy

za zasługi na polu pracy zawodowej:

pracownikom firmy Franaszek J. Sp. Akc. w Warszawie:

Józefowi Barańskiemu, — Janowi Ciacharowskiemu, — Stanisławowi Dudkowi, — Stanisławowi Felczak, — Bolesławowi Karczmarkowi, — Piotrowi Karlickiemu, — Bronisławie Studzińskiej, — Walentemu Tomkiewiczowi, — Janowi Wojciechowskiemu;

Stanisławowi Brzezińskiemu, dróżnikowi w Nowinach Brdowskich powiatu kolskiego, — Rocho-
wi Chwałkowskemu, dróżnikowi w Dąbiu n/Ne-
rem powiatu kolskiego, — Adolfowi Królikow-
skiemu, dróżnikowi w Kocewi powiatu kutnow-
skiego, — Józefowi Modrzyńskiemu, dróżnikowi
w Osieku-Wielkim powiatu kolskiego;

za zasługi na polu pożarnictwa:

Piotrowi Semaniukowi, podoficerowi straży po-
żarnej w Kołomyi.

Warszawa, dnia 25 czerwca 1938 r.

Prezes Rady Ministrów:

(—) Sławoj Składkowski.

—oOo—

DZIAŁ NIEURZĘDOWY.

—oOo—

Z General. Insp. Sił Zbrojnych.

Na Zjeździe delegatów Związku Legionistów Polskich w Warszawie w dniu 25 bm. P. Marszałek E. Śmigły-Rydz wygłosił następujące przemówienie:

„Koledzy. Nie dysponuję dziś wielką ilością czasu, nie mniej jednak postanowiłem przybyć do was i złożyć wam serdeczne życzenia, abyście w sposób jaknajbardziej szczęśliwy i jaknajbardziej użyteczny ułożyli i poprowadzili prace swego Zjazdu. Jak słusznie powiedział p. generał Zarzycki przed chwilą, doceniam wasze prace i muszę się więc głęboko interesować życiem wewnętrznym Związku Legionistów.

Dobitny wyraz tego zainteresowania dałem na zjeździe waszym w roku 1936. Wtedy też skłoniłem pułkownika Adama Koca, ażeby wziął na siebie funkcję naczelnego komendanta. Z tego też powodu poczuwam się do szczególnego obowiązku dziś, gdy on odchodzi do innej roboty, podziękować mu za jego gotowość do każdej pracy i do każdego obowiązku, za tę jego dyspozycyjność bez reszty, tak wybitnie i tak dodatnio w każdej sytuacji go znamionującą.

Podobnie było i wówczas, gdy wziął na siebie jeszcze jedno zadanie, obok innych, trudnych, zacierających mu już dużo czasu obowiązków.

Równocześnie chcę złożyć życzenia następcy jego w osobie — mam niezłomną nadzieję — płk. Ulrycha, któremu życzę, by jego energia, rozmach, entuzjazm pracy i inicjatywa stały się motorem pracy Związku Legionistów i dały wyniki zadawalające jego i nas wszystkich, którym zależy na tej pracy.

Koledzy. Będę mówił do was językiem wojskowym, mimo, że w tej chwili nie zwracam się do tych, którzy mają mundur wojskowy na sobie, lecz do tych, którzy pracują w życiu cywilnym, którzy działają w życiu publicznym.

Jestem głęboko przekonany, że ogromna większość Legionistów, podobnie jak i Peowiazków, działa i pracuje w życiu publicznym, stanowiąc doświadczony i wypróbowany jego kadry. Te kadry powinny i muszą zwiększać się dopływem ludzi z poza naszego środowiska, ludzi mających dobrą wolę i chęć służenia Polsce — dopływem przede wszystkim młodzieży.

W ten sposób tworzy się i wychowuje u nas zespół ludzi, którzy w sposób doświadczony, umiejętny i odpowiedzialny mogą kierować naszym życiem wewnętrznym i naszym życiem państwowym.

Jest to coś podobnego do dawnej armii Napoleońskiej, która była stopem, zespołem dwóch zasadniczych pierwiastków: wypróbowanego żołnierza, umiającego zwyciężać, i młodego żołnierza, uczącego się zwyciężać.

W tym momencie przemawiam do tego wypróbowanego, umiającego zwyciężać żołnierza. Nie jesteśmy w przededniu bitwy. Nie jesteśmy w przededniu bitwy dlatego, że bitwa już trwa, trwa od dłuższego czasu. Jest to bitwa o budownictwo jutra Polski. Cele tej bitwy są znane, zadania jej są wiadome. Jak długo te cele nie będą osiągnięte, jak długo nie będą spełnione zadania, trudno mówić — używając terminu wojskowego — o „wykorzystaniu”, trudno mówić o dawaniu nowych zadań czy nowych rozkazów.

A w tej bitwie, którą toczymy, są, wedle mego przekonania, dwa zasadnicze elementy, ugruntowane w sposób niezbitny, niezaprzeczalny w naszych psychikach.

Jakież to jest pierwszy element? Polska w doświadczonych, mądrych a twardych rękach Komendanta, wśród ciężkich nieraz przeżyć, doszła do ugruntowania u siebie mocnej władzy, władzy umiającej decydować i realizować, stojącej niezachwianie na gruncie interesu państwowego, gwarantującej ciągłość poczynań w skali państwowej i konsekwencję decyzji, władzy, stwarzającej na zewnątrz i wewnątrz poczucie pewności i określoności jutra.